

# KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 30 Listopada. Rok 1857.

N<sup>o</sup> 327.

Jutro, Świąt Łucyi Panny

**Nowiny Dworu.**— *Z Petersburga.*— W dniu 17 Listopada, P. *de Isturitz y Montero*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Jej Królewskiej Katolickiej Mości; Kawaler *Diaz del Moral*, Sekretarz Poselstwa Hiszpańskiego; P. *Diosdado-y-Castillo*, Urzędnik tegoż Poselstwa, mieli zaszczyt być przedstawionymi NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEKANDRÓWNIE.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ.** mianować raczył Kawalerami Orderów: Stej ANNY kl: Jej z Koroną CESARSKĄ, Radcę Tajnego *Laszczyńskiego*, Gubernatora Cywilnego Warszawskiego i Prezesa Dyrekcji Ubezpieczenia Królestwa Polskiego; a Kawalerami Orderu Stej ANNY kl: Jej, Radcę Tajnego, Senatora *Rogozińskiego*, i Rzeczywistego Radcę Stanu *Bieliajewa* Polowego Jenerała-Audytora Armji lszej.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ,** mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO, Orderu Śgo STANISŁAWA klasy IIgiej z Koroną CESARSKĄ, Pułkownika *Pecherzewskiego*, z Pułku Ułanów Gwardji.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ,** mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA klasy IIgiej, Zostającego do szczególnych poruczeń przy Główno-Dowodzącym Armją Iszą, Urzędnika Ministerstwa Spraw Zagranicz: Radcę Dworu *Staala*.

Przez Rozkaz CESARSKI, Dyrektor Gimnazjum Niemirowskiego, Radca Kollegjalny *Trautfetter*, mianowany został Dyrektorem szkół Gub: Wileńskiej; a Inspektor Igo Gimnazjum Kijowskiego i zostającej przy niem Jej szlachetnej pensji, Radca Dworu *Pristiuk*, p. o. Dyrektora Gimnazjum Niemirowskiego.

Zatwierdzeni zostali na urzędach, obrani przez Szlachtę, Kuratorowie Honorowi Gimnazji: Kijowskich, Radca Honorowy Hra: *Tyszkiewicz*, i Biało-Cerkiewskiego, Sekretarz Gubernjalny Hra: *Branicki*.

Przez Rozkaz CESARSKI, Kapitan *Burmejster-Radoszkowski*, z Lejb-Gwardji Artylerji konnej, mianowany został Pomocnikiem Naczelnika Szkoły Oficerskiej strzelców celnych.

Porucznik Hrabia *Hauke*, z Pułku Lejb-Gwardji Huzarów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, mianowany został Adjutantem Ministra Wojny.

Rzeczywisty Radca Stanu Hrabia *Alopeus*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowany został p. o. Konjuszego Dworu CESARSKIEGO.

Na skutek polecenia P. Ministra Skarbu, Departament Handlu Zewnętrznego, zawiadomił Komory celne i przykomory, przez które prowadzi się handel z Europą, dla należytego w razie potrzeby wykonania, iż nie należy pobierać opłaty od puszek cynkowych lub blaszanych, w których przywożone bywają owoce suche nie ulegające podług nowej taryfy opłacie cła.

**Główna Kassa Oszczędności.**— Zawiadomienia niniejszem, że na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, od dnia 20 b. m. do dnia 21 Grudnia

(2 Stycznia) 1857/8 roku, przyjmowanie wszelkiego rodzaju składek, oraz dokonywanie wypłat, zawieszonem będzie, a to dla zrewidowania i zamknięcia xiąg, kontroll i rachunków z końcem roku bieżącego.— Naczelnik, *Korczakowski*.— Buchalter, *Krause*.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wezwał P. *Uszyńskiego*, Podporucznika z Astrachańskiego Grenadyerskiego pułku; tudzież P. *Ganiczkiego*, Praporszczyka Grenadyerskiej parkowej Artyleryjskiej Brygady, czasowo urlopowanego, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numerami obecnych zamieszkań wskazali.

**Komitet Resursy Płockiej**, zawiadamia, iż w ciągu nadchodzącego Karnawału, dane będą w tejże Resursie bale: w dniach 31 Grudnia 1857 r. i 6 Lutego 1858 r., z których ostatni na dochód Ubogich i Sali Ochrony w Płocku; w dniach zaś 9 Stycznia 1858 r., 16, 23, 30 Stycznia, 13 i 16 Lutego 1858 roku, wieczory tańczące.

W Suwałkach, Resursa uorganizowaną została; Członków jest 115. Do Komitetu pod prezydencją JW. Gubernatora Cywilnego, wybrani zostali: PP. August *Bem*, Konstanty *Tryniszewski*, Roman *Wierszchlejski*, Xawery *Grabowski*, Piotr *Kolesow*, Stanisław *Brzozowski*, Wojciech *Sobolewski*, Jan *Bobrowski*, Leon *Sokolowski*, Tymoteusz *Kielkiewicz*, Bolesław *Majewski*, Bolesław *Kujawski*. W miejsce zaś Pana Jana *Bobrowskiego*, który wyboru nieprzyjął do Komitetu, wszedł P. Jakób *Reindel*.

Z powodu przypadających Świąt Bożego Narodzenia, targ na bydło, na Pradze, zamiast w Piątek dnia 13 (25) Grudnia, odbędzie się we Środę dnia 11 (23) tegoż miesiąca b. roku.

Jutro, o godz: Jej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warsz: Tow: Dobro:

Wczoraj grono Duchownych złożone z JJ. XX. Szydocińskiego Vice-Rektora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Józefa *Szelewskiego* i Józefa *Wyszynskiego*, Profesorów tejże Akademji, i innych, opuściło Warszawę, udając się do Lublina na konsekrację JW. JX. Walentego *Baranowskiego*, Nominata Sufragana Lubelskiego Biskupa *Lorimeńskiego*.

**Pamiętnika Religijno-Moralnego** zeszyt 12 za Miesiąc Grudzień r. b. wyszedł z druku i zawiera: 1) *O Suffraganach i Biskupach in partibus infidelium*; 2) *Abraham p. X. Serwatowskiego*; 3) Wspomnienia z *Podróży po Litwie*.— Kilka słów o *Farze Nieświeżskiej*; 4) *Rys życia* s. p. X. Mikołaja *Kamińskiego*; 5) *Otwarcie Seminarjum w Saratowie*; 6) *Stastyka Duchowieństwa Archidiecezji Gnieźnieńskiej*; 7) *Wiadomości naukowe i biblijografie Duchowną*; 8) *Kronikę Kościelną i Rozmaitości*; 9) *Odezwę Redakcji*. Na rok przysły 1858, **Pamiętnik Religijno-Moralny** w tej samej co dotąd objętości i formacie wychodzić będzie. O warunkach przedpłaty osobne ogłoszenie uczynionem zostanie.

aj, w dalszem ciągnięciu 5ej klasy 90tej loterji  
znej, główniejsze wygrane padły jak następuje:  
100: na Nr 10,032,  $\frac{2}{2}$ , u *Rosena* w Warszawie.  
200: na Nr 1,521,  $\frac{5}{5}$ , u *Fausta* w Warszawie; na  
Nr 21,  $\frac{5}{5}$ , u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 4,490,  $\frac{5}{5}$ ,  
*Issbauma* w Warszawie; na Nr 7,637,  $\frac{5}{5}$ , u *Nuss-*  
*baum* w Warszawie; na Nr 14,808,  $\frac{5}{5}$ , u *Peretza* w Ty-  
kocinie; na Nr 14,944,  $\frac{5}{5}$ , u *Ludwika Gwartowskiego*  
w Warszawie; na Nr 17,181,  $\frac{1}{1}$ , u *Mozesa* w Białym, i na  
Nr 20,210,  $\frac{5}{5}$ , u *Elechnowicza* w Łowiczu. Po rs. 100:  
na Nr 182,  $\frac{1}{1}$ , w Kantorze Głównym; na Nr 912,  $\frac{5}{5}$ ,  
u *Jakiera Mendelsohna* w Warszawie; na Nr 2,822,  $\frac{5}{5}$ ,  
u *Frieda* w Maryampolu; na Nr 3,009,  $\frac{2}{2}$ , u *Goldman-*  
*na* w Zakroczymiu; na Nr 5,330,  $\frac{5}{5}$ , u *Monitza* w Sie-  
radzu; na Nr 5,977,  $\frac{5}{5}$ , u *Lud. Gwartowskiego* w War-  
szawie; na Nr 6,496,  $\frac{5}{5}$ , u *Ekszteina* w Warszawie; na  
Nr 7,466,  $\frac{5}{5}$ , u *Markusfelda* w Łodzi; na Nr 8,156,  $\frac{5}{5}$ ,  
u *Silberberga* w Stopnicy; na Nr 13,583,  $\frac{5}{5}$ , u *Wi-*  
*chrzyckiego* w Kaliszu; na Nr 13,834,  $\frac{5}{5}$ , u *Celnika*  
w Włodawie; na Nr 13,937,  $\frac{5}{5}$ , u *Nelkena* w Warsza-  
wie; na Nr 14,663,  $\frac{5}{5}$ , u *Pacanowskiego* w Tomaszowie  
Rawskim; na Nr 15,542,  $\frac{5}{5}$ , u *Fausta* w War-  
szawie; na Nr 17,286,  $\frac{1}{1}$ , u *Wichrzyckiego* w Kaliszu;  
na Nr 19,707,  $\frac{5}{5}$ , w Kantorze Ekspedycji, i na Nr 21,926,  
 $\frac{5}{5}$ , u *Goldmanna* w Zakroczymiu. Resztę wygranych obja-  
śnienia dołączającasie przy niniejszem tabelka.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 15 dla XX.  
Kapucynów, na reparację okien inspektowych potłu-  
czonych przez grad.

Dwa zeszyty 7my i 8my *Szkiców i Obrazków*, wyszły  
już z druku, i zawierają dwa szkice: *Dowcipniś salono-*  
*wy* i *Stary wiarus*, wraz z ośmioma litografjami. Przed  
końcem roku bieżącego niezawodnie wszystkie 12cie ze-  
szytów ukończone zostaną, poczem cena serji stanowią-  
cej gruby tom in 4to o 200 blisko stronicach, z 48mią  
rysunkami, znacznie podniesioną będzie.

Nie wiele powiedzieć możemy o wczorajszej zabawie  
muzykalnej, na dochód pomnika dla ś. p. *Karola Kur-*  
*pińskiego*, b. Dyrektora Opery Polskiej, danej w salonie  
Wielkiej Alei w Dolinie Szwajcarskiej; nie dla tego aby  
Orkiestra *P. Brauna* nie wywiązała się z swego zadania,  
ale dla tego, że oświetlony i przybrany portretem zmar-  
łego Dyrektora salon, był... pusty. Wszystkich bowiem  
osób, zebrało się razem.... *sto trzydzieści*... I toż to  
jest uznanie zasług człowieka, który większą połowę  
życiowego dla narodowej muzyki poświęcił. Ru-  
mieniliśmy się na widok portretu ś. p. *Kurpińskiego*,  
będącego dziełem *Molinarego*, a własnością pozostałej  
Wdowy *Zofji Kurpińskiej*; rumieniliśmy się tembar-  
dziej obcej orkiestry, która chciała uczcić pamięć zasłu-  
żonego muzyka, a spoglądała na puste ławki i krzesła.  
Nie wchodziliśmy w powody, ale podajemy fakt, jakiego  
wczoraj byliśmy świadkami. Orkiestra *P. Brauna* okry-  
wana była ciągłemi oklaskami, a *Cecylja Piaseczyńska*,  
dzieło zmarłego Dyrektora, wykonane było wybornie.  
Dzięki więc *P. Braunowi*, Orkiestrze jego i Właścicie-  
lem Doliny, za szlachetny zamiar, który jeżeli nie odpo-  
wiedział celowi, nie ich w tem wina.

*Artykuł od starego myśliwego nadesłany.* — W d.  
28ym z. m. udałem się z trzema Kolegami na polowanie  
z pomocą 2ch swor ogarów, w miejscach, gdzie nie było  
wolno zapolować. Ci trzej Koledzy moi nieznając lasów,

do których dóbr jakie należą, zbłąkali się odemnie prze-  
wodniczącego polowaniem. A gdy po zachodzie słońca  
przybyłem do austerji w lesie exystującej, gdzie nasza  
bryka myśliwska była ulokowana, i nie znalazłszy ża-  
dnego z moich Kolegów, na próżno długi czas zwoły-  
wałem ich trąbką myśliwską i hasłem dubeltówki.  
W tem po jakimś czasie, jawi się ich służący, i oznaj-  
mia, abym czempredziej przyjeżdżał do jednej wsi, gdzie  
są jego Panowie. — Na zapytanie co tam jego Panowie  
robią? Odpowiada, że Gospodarz pojmał ich z pola do  
Dworu, i nie puszcza żadnego, dopóki tam nie przyjadę.  
Masz-że Tobie, wyrzekłem sam do siebie, pięknie  
ich w pole wyprowadziłem, zapewne przyaresztowani  
za nieprawne polowanie. — Siadam więc na brykę i pe-  
dę do wzmiankowanej wsi, gdzie przybywszy przed  
ganek nieznanego mi dworu Obywatela, znajduję go  
w tymże ganku z otwartemi rękoma, staropolskim  
przodków zwyczajem mnie przyjmującego. — Po wejściu  
do pokojów, z ciekawością zapytałem się w ustroniu  
swych Kolegów, jakim sposobem dostali się w ręce tego  
Obywatela? Ci dopiero opowiadają, że zagnawszy się  
za rejterującym przed ogarami z pola zającem spotkali  
tegoż Obywatela, który zbliżywszy się do nich, w tonie  
łagodnym i uprzejmym zapytał się na jakim fundamen-  
cie na jego gruntach polują? Odpowiedź nastąpiła rze-  
telna, z przepaszaniem za niewiadomość granicy. —  
Pomimo to rzecze Obywatel raczą Panowie pofatygowa-  
wać się zemną do mego dworu; gdzie przybywszy zo-  
stali prawdziwie w całym znaczeniu staropolskim Oby-  
watelskim zwyczajem przyjęci. — Doznawszy tak prawdzi-  
wie słodkiego przyjęcia w domu Twoim zacny Obywa-  
tela, składa Ci od nas wszystkich czterech Myśliwych  
z prawa ludzkości należące Ci najczulsze podziękowa-  
nia, z wynurzeniem tego jednego tylko żalu, że w te  
porę Małżonka twoja będąc w Warszawie, nie była  
obecną w swym domu, bo lubo nam wcale nieznaną,  
rachując po Tobie szanowny Obywatela, mielibyśmy  
niezawodnie w domu Waszem zdublowaną przyjem-  
ność. — Po wynurzeniu tego co się od nas czterech My-  
śliwych, solennie i sprawiedliwie należało, ponawiamy  
swoje osobiste poprzecznie zapraszania, abyś nas szano-  
wny Obywatela, raczył zaszczyścić w czasie bytności  
swojej w Warszawie. — Ty zaś w całym znaczeniu  
młody Panie, 24 wiorst od Warszawy mieszkający,  
który przed dwoma tygodniami podczas najciemniejszej  
nocy, gdzie nawet nie był przebudzony (bo to było  
około godziny 6tej wieczorem) odmawiałeś mi noclegu  
w swym domu, przybyłemu na obławę wilków, zwłasz-  
cza że nie znalazłem znajomego mi Proboszcza, racz  
wziąć przykład z powyżej opisanego gościnności zacne-  
go Obywatela, niedaleko od ciebie mieszkającego, abyś  
w podobnych razach nie latał na przyszłość po całej  
Europie, z *Kurjerem*. — *J. K. b. Nadleś.*

Dla wiadomości Pań Gospodyń donosimy, iż z powo-  
du nadchodzącej Wigilji BOŻEGO NARODZENIA, *P. Wła-*  
*siński* z Krakowa, właściciel piekarni przy ulicy Elekto-  
ralnej Nr 749, zamierzał wypiekać ze znanej mąki Ba-  
nackiej, strucle wszelkiego rodzaju. Ktoby więc życzył  
posiadać takowe, zechce pospieszyć z wczesnem zamó-  
wieniem, aby z powodu spodziewanego natłoku uniknął  
zawodu. *P. Własiński*, chce wystąpić z pieczywem tych  
strucli, tak, aby wszystkich ich dobrocią i przystępnie

cenami zadowolić; dla tego niewątpim że znajdzie licznych na nie amatorów. — Przy tej sposobności dodajemy i to, że ktoby pragnął umieścić tamże dla nauki chłopca, może zgłosić się każdego czasu.

Pani *De-la-Grange*, wróciwszy z tryumfalnego swego pobytu w Węgrzech, z uniesieniem wspominała, o tamtecznej orkiestrze wykonywającej narodowe motywy i sztuki większego rozmiaru, z doskonałością, okazującą głęboką znajomość muzyki, oryginalny jej typ, przytem ujmującą żywość i czucie. Większą część utworów zachwalonych przez tę słynną śpiewaczkę, znaleźliśmy na programie Niedzielnym P. *Koyera-Matjas*, którym obecni z zapałem poklaskali za wyborne ich wykonanie. Cieszymy się więc, że Wiejska Kawa 90ty rok swego istnienia powitała orkiestrą, którą śmiało do liczby pierwszorzędných zaliczyć należy. Jedność, czystość i rozległa znajomość muzyki, cechują tę orkiestrę, i aby ją dostatecznie ocenić, nie dosyć jest raz albo dwa słyszeć, i to np. w Niedzielę lub Święta, gdzie rzeczywicie salon natłoczony bywa. Dla prawdziwych znawców, radzimy zajść w dni powszednie i z całą swobodą oddać się uwadze, a pewni jesteśmy, że nikt zawiedzionym wcale nie zostanie. Dziś, i codziennie muzyka ta da się słyszeć tamże a jutro wykona piękny i obszerny program.

Proszeni jesteśmy, o zawiadomienie podróżnych, iż *Hotel Polski* przy uli: Floryańskiej w Krakowie, bardzo blisko dworca kolei żelaznej położony, w dobrą restaurację i skład wszelkich napojów zaopatrzony, odpowiada pod względem porządku lokalów, czystości pościeli, rychłej usługi, oraz i cen umiarkowanych, wymaganiom podróżujących.

Jutro, jak wspomnieliśmy, będzie o godz: 1ej z południa, w Sali Resursy Nowej poranek muzyczny, który stosownie do życzenia Członków tejże Resursy, urządza bawiący w Warszawie europejski Artysta P. *Szczepanowski*, równie znamienity Violoncelista jako i gitarzysta. Spodziewać się należy, że Członkowie Resursy Nowej którzy dali pierwszy popęd do tej muzycznej zabawy, nieomieszkają licznie się zebrać, zarówno dla ocenienia pięknego talentu naszego współziomka jako i sprawienia samym sobie przyjemności. Co się tyczy dzieł mających się wykonać na tym koncercie, te będą następujące: *Le Désir*, violonceli, *Servais*. La Normandie, gitara, *Szczepanowski*. a) Ave Maria, b) Tęsknota, violonceli, *Schubert* i *Szczepanowski*. Dumki ruskie i krakowiaki gitara, *Szczepanowski*. Andante Cantabile i mazur, violonceli, *Szczepanowski*. Cachucha i Gitana, gitara, *Szczepanowski*. Przyszły zaś wielki koncert tego Artysty ma być dany od jutra za tydzień w Salach Redutowych, na który pewno miłośnicy muzyki i wielbiciele rodzinnego talentu z ochotą pospieszą.

P. J. S. *Jasiński* Dyrektor Teatrów Warszawskich, wyjechał do Berlina.

Jutro, w Nowej Arkadji orkiestra po dyrekcją Ig: *Do-brzyńskiego*, rozpocznie program o godz: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Cena wnijsia jak w każdą Niedzielę kop. 15.

W początkach przyszłego tygodnia, okazywany będzie ów olbrzymi wół Szwajcarski, nazwany *Molli*, a wazący 4,293 funtów. Szczegóły o nim są takie: Tenże pierwszy otrzymał nagrody: na wystawie gospodarskiej w Londynie z pomiędzy 1,300 współubiegających się exemplarzy, i pod dniem 6 Maja r. z. w Paryżu, gdzie

nad 1,700, wystawionemi sztukami, pierwszeństwo odniósł. Miejsce wystawy przy ulicy Nalewki po za ogromem *Kraśińskich*, w umyślnie do tego urządzonym i ogrzewanym budynku. Cena miejsc: krzeszło kop: 30 i kop: 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na ubogich; drugie miejsce kop: 15. Kassa otwartą będzie codziennie od godz: 9tej z rana do 8mej wieczorem.

Jutro w salonie Pani *Martin* (Dominikowej) w Ogrodzie *Wiejskim*, orkiestra PP. *Lewandowskiego* i *Kuhne*, wykona od godziny 4tej po południu, najnowsze dzieła muzyczne.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra pod dyrekcją Pana *Brauna*, wykona między innymi: Uwerturę *Wolny Strzelec* (Webera); Gurland: Pot-pourri Edw: *Brauna*; Uwerturę *Nachklänge* (Gaadego); oraz wielkie Pot-pourri: *Podróż po Europie*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperyal, dają rs. 5 kop: 70; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 71, wartość kuponu kop: 78<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 64, dają wartość kuponu kop: 28<sup>1</sup>/<sub>6</sub>; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 109 kop: 18; z r. 1855, dają rs. 112 kop: 18; kuponu kop: 81<sup>17</sup>/<sub>18</sub>.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Dramie *Dama i Dziewczyna*, przywołaną została Panna *Gąsowicz*.

ANGLJA. Londyn, 7go Grudnia. — Xiężniczka *Wiktorja* udała się wczoraj do Milwall, aby być obecną próbom spuszczenia na wodę *Lewiatana*. Już o 8ej rano wzięto się do roboty, i posunięto okręt o 8 do 10 cali, a do wieczora posunięty był w ogóle na 6 stóp 8 cali. — Przybyły wczoraj do Southampton parostatek *Ripon*, przywiózł pocztę Indyjską i Chińską, oraz 78 podróżnych, a pomiędzy nimi Kontr-Admirała *Henry Keppel*. Zaraz po przybyciu okrętu, Pani *Finnis*, małżonka b. Lorda-Mayora Londyńskiego, Mayor Southamptonu i inni Członkowie Komitetu wsparcia ofiar Indyjskich, udali się na pokład dla przekonania się, czy nie ma kogoś coby potrzebował ich opieki. Nikogo jednak nie znaleziono. — Onegdaj z *Tilbury* odpłynął do Kalkuty oddział nowo-zwerbowanej jazdy, z 450 ludzi złożony. Drugi oddział z 500 ludzi złożony, odpłynie do tegoż miejsca w przyszłą Sobotę. — Kompanja saperów i mine-rów otrzymała rozkaz odpłynięcia do Chin. — Angielski Konsul w Cagliari, P. *Croig*, donosi, że lina telegraficzna między Maltą i Korfu, jest już założoną, i komunikacja między obu temi punktami zupełnie uorganizowaną. (St: Anz:).

Londyn, 8go Grud: wieczorem, (telegramy). — Parlament zostanie zapewne w przyszły Poniedziałek odroczoney. — Królowa przybyła do Osborne. — Jutro ma odejść do Hamburga znaczna ilość gotówki. — Depesza Admirała *Lyons* z Malty, datowana 4go b. m., podaje wiadomości z Indji, nadeszłe parostatkami 24go z. m. do Suez. Podług nich, Jenerał *Havelock*, do którego dotarły dwa konwoje, otoczony jest przez ogromne masy wojsk nieprzyjacielskich, i stacza z nimi ciężkie walki. Taż sama depesza donosi pogłoskę o ranieniu Jenerała *Outram*, i donosi, że głównodowodzący Lord *Campbell* opuścił 28go Października Lucknow, dla wyprawienia wojsk na odsiecz miastu Lucknow. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, bil przedstawiony przez Pana

*Headlam* na korzyść banku stowarzyszeń, został odrzucony 118 głosami przeciw 47. Taż Izba zatwierdziła dla Jenerała *Havelock* rentę roczną 1,000 fun: szt., która ma przejść prawem spadku na jego syna. Bil indemnizacyjny po raz trzeci odczytany został. (St: Anz).

**AUSTRIA. Wiedeń 8 Grud.** (telegram).—Podług nadeszłych z daty dzisiejszej wiadomości z Bukarestu, dywan tameczny postanowił nie wprzód rozstrząsać kwestje wewnętrzne, dopóki kwestje polityczne rozstrzygnięte nie będą. (St: Anz).

**FRANCJA. Paryż, 7go Grudnia.**—*Presse* zawieszona 4 Grudnia, zacznie wychodzić 4 Lutego r. p., a abonenci terazniejsi, będą mieli przedłużony swój abonament o 2 miesiące, tak iż nie na zawieszeniu dziennika nie tracą. Założyciel *Presse* P. Emil *Girardin*, dawał wczoraj wielki obiad, zaszczycony obecnością Xcia *Napoleona*.—P. Leon *Vidal*, wydał nowe dzieło *O więzieniach i systemacie karnym w Sardynji*.—Podobno przy wyborach powtórnych w Paryżu, trzema kandydatami opozycji będą PP. *Bethman*, *J. Favre* i *Peyrat*.—Od kilku dni mówią, że Emil *Girardin* wpływa na dziennik *Courrier de Paris*, i że pogodził się z Cesarstwem, żądając od tego systematu rządu swobody. (N. P. Z.).

Lord *Howden* 10 b. m. ma opuścić Paryż, udając się do Madrytu, już to dla załatwienia sporu Meksykańskiego, już też dla zawarcia traktatu pocztowego pomiędzy Anglią i Hiszpanją.—Pogłoski o wysłaniu posiłków do Chin stwierdzają się. 500 żołnierzy marynarki i saperów, ma tam być wyprawionych w połowie Grudnia.—Opera *Robert Djabel*, będzie 398y raz przedstawioną w Paryżu. Jeżeli jak mówią, każda reprezentacja przynosi 10,000 fr. brutto do kasy Dyrektora, wówczas do dziś dochód z tej Opery czyniłby około 4ch milionów franków. (Io: Bel).

**Paryż 8 Grud.** (telegram).—Dzisiejszy *Monitor* donosi, że dokumenta ostateczne, dotyczące ustalenia granic między Rossją i Turcją, d. 5go b. m. w Konstancyopolu podpisane zostały. (St: Anz).

**DANIA. Kopenhaga 8go Grud.** (telegram).—Król zwołał dziś rano Radę Państwa, z powodu obecnego przesilenia finansowego. — Zawieszenie wypłat przez dom handlowy *Pontopiddan* w Hamburgu, wywarło tu wielkie wrażenie. Uspokojono się jednak, skoro rozeszła się wiadomość, że bank narodowy tutajszy ma przejść w pomoc temu domowi. (St: Anz).

**PRUSY. Berlin, 9go Grudnia.**—Ślub Xięcia *Fryderyka-Wilhelma*, naznaczony pierwsiastkowo na dzień 18ty Stycznia, odłożony został do 25 t. m., a to dla tego, aby Xiążę Pruski przynajmniej mógł się na nim znajdować. Podróż Xiężnej Pruskiej do Londynu jest niezawodną. Jenerał jazdy, Baron *Roth v. Schreckenstein*, ma towarzyszyć Xciu *Fryderykowi-Wilhelmowi* w jego podróży, a Damami honorowemi Xiężniczki *Wiktorki*, zostaną: hrabianka *Lynar* i hrabianka *Hohenstabil*. (N. Pr: Ztg).

**NIEMCY. Moguncja, 7go Grudnia.**—Szkody zrządzone eksplozją, wynoszą miljon złr. Niepoliczone są w tej cyfrze straty, jakich doznała własność Związku Niemieckiego. (N. Pr: Ztg).

**Drezno, 8go Grudnia.**—Rząd zamysła uorganizować w Lipsku bank forszusowy, dający forszusa szcze-

gólniej na zastaw towarów, jak to już miało miejsce w 1848 r., z pomyślnym skutkiem. (N. Pr: Ztg).

**Szwejn, 8go Grudnia.**—J. K. W. W. Xiężna *Augusta*, powiła dziś, o godz: 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub> rano, syna. (N. Pr: Ztg).

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Ign: Ob: z Górki nr 625; Ferster Her: Dr: z Moskwy nr 625; Grotte Edw: dym: Kapi: z Petersburga nr 634; Radziszewski Józefat Ob: z Kremy nr 584; Kaczyński Eustachy Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 407; Świętorzecki Boles: Ob: z Gub: Mińskiej nr 414; Skwarcow Piotr Kom: Handl: z Petersburga nr 413.

**Wyjechali:** Bratoszewski Jan Ob: do Stempowa; Bojanowski Ign: Oby: do Kijewia; Domański Damazy Ob: do Zalesia; Mirski-Swiatopek Kazi: Ob: do Woronca; Okuszko Kazi: Ob: do Wilna.

**Przyjechali koleją żelazną:** Giwartowski Józ: Fotograf z Wrocławia nr 1245; Lazarus Juliusz Dr Prawa z Berlina nr 603; Rajzacher Alfred Urzęd: Banku z Berlina nr 2.

### DONIESIENIA.

Na żądanie strony interesowanej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przez podpisanym Rejentem, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1599c położonym, dnia 3/15 Grudnia r. b. i następnych dni, zawsze o godz: 3ej z południa, różne Ruchomości, do spadku po niegdy *Alexandrze-Gustawównie* Żołutchnia Wdowie należące, jako to: Garderoba, Bielizna damska, Bielizna stołowa, Międz, Mehle, i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz płacić się mające.—*Mastowski*, Rejent.

Osoba wyjeżdżająca w tych dniach do RIJOWA własnym pociągiem, pocztą, życzy mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Łazienkach Królewskich, w Kancelarii Żandarmskiej, u W. Pułkownika Lwow.

Od dnia jutrzejszego, otwartą będzie Sprzedaż PIECZYWA z piekarni podpisanego w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego*, przy ulicy Krakow-Przedmieście Nro 415.—*F. Bochenek*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wisła*. stóp 2 cali 10.

**TEATR ROZMAIT.** Dziś, *Małżeństwo z rozkazu*.—*Nowy Mizantrop*.—Jutro, *Iszy* raz *Szwaczka Warszawska*.—*Pierwsza Lepsza*.—*Kapelusz Zegarmistrza*.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Korsarz*.

**OSTRYGI** otrzymuje codziennie Handel *Tomasza Czaban*, w gmachu Teatralnym Nro 474.

**Ostrygi** codziennie w Handlu *Wiu Józefa Wolffin* przy ulicy Długiej Nr 547.

**Ostrygi**, nadchodzą codziennie do Piwnicy *Hamburgskiej*, przy ulicy *Leszno*, wprost *Rymarskiej*, sztuka po kop: 5.

Do Handlu *Jana Riedel*, nadeszły świeże **OSTRYGI** *Holsztyńskie* i *Angielskie Natives*;—tamże **Stokisz** jest codziennie.

Dziś, w Zakładzie *Piwa Bawarskiego* PP. *Haberbusch*, *Schiele* et *Clawe*, pod *Lipką*, przy ulicy *Przejazd* Nr 651, grać będzie *familja Ludwig*, z *Karlsbadu* przybyła.—*R. Klingrath*.

Dziś, w Zakładzie *Gastronomicznym* przy ulicy *Trębackiej*, w domu dawniej *Grassowa* pod Nr 642, od godz: 7 wieczorem, grać będzie *Kwartet Rajczaka*; a P. *Rarol SZULC*, *Skrzypek* z *Rousserwatorjum Pragi Czeskiej*, wykona kilka dzieł cenniejszych *Mistrzów*.

Jutro, to jest w *Niedziele*, o godz: 5tej po południu, w *Starej Bawarii*, w domu *Rezlera* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 451, **WIECZOREK MUZYKALNO-HUMORYSTYCZNY**, *Towarzystwa Hartig* z *Karlsbadu*; na który jak najuprzejmiej zapraszają.  
*M. Kobylński*.

Jutro, i w każdą *Niedziele*, **Flaki** z *pieca*, z *parmezonem*, w *Restauracji Hejnikowskiego*, przy ulicy *Trębackiej*, w domu *W. Schustra* pod Nr 636/7.

Dziś i każdodziennie wieczorem od godz: 6tej, w *zakładzie Piwa Bawarskiego*, w pałacu *Blanka* przy ulicy *Senatorskiej*, *Pan Emil Gutman* z kompanją z 6ciu osób złożoną, grać i śpiewać będzie w *kostiumach Styryjskich*.